

# WHITE WIDOW, MELODRAMAT

Na melo dramat, to jak trzy metry nad niebem  
Kończę znowu ze zdziłą, jak to się stało to nie wiem  
Zjebane towarzystwo, nie chcę z wami tutaj siedzieć  
Ukryty w mieście krzyk, jakby nawijał to Pezet  
To ŁDZ, no i WWA  
Zła suka jak Uma Thurman  
Dwie tabsy, jedna butla  
Znowu blackout, co jest kurwa?

4 rano, hotel, ja schodzę do sauny  
Pytasz chłopca gdzie pracuje, a on rzuca: "I'm a hustler"  
Jedna graba, trzysta złotych, cztery klauny  
Przebiecie dziesięć procent i odbite ze dwa pasy  
Na godzinę, potem rarytas kopali  
Na flexin' and finessin' chłopakom zabrakło kasy  
Trzeci tydzień minął, telefon od psiarni  
Hustler zajął z dupy, wystraszyły go zawiasy  
Zrobiona na pieska i nie chodzi mi o seks  
Kilkadziesiąt k w kopercie, w taksówce kończy się mecz  
Chłopak nie miał osiemnastu ale siekał gruby cash  
Konsekwencje tak jak ptaki w zimę w ciepłych krajach gdzieś  
Na tracki rzucamy fakty, słuchaj, to nasz manifest  
Pierdołę wasze kontakty i co gada jakiś leszcz  
Inspiracji nie szukamy, suko, to nie Pinterest  
To co przeszliśmy do teraz, celująco zdany test

Na melo dramat, to jak trzy metry nad niebem  
Kończę znowu ze zdziłą, jak to się stało to nie wiem  
Zjebane towarzystwo, nie chcę z wami tutaj siedzieć  
Ukryty w mieście krzyk, jakby nawijał to Pezet  
To ŁDZ, no i WWA  
Zła suka jak Uma Thurman  
Dwie tabsy, jedna butla  
Znowu blackout, co jest kurwa?

Znowu wstaję po południu i nie budzi dźwięk budzika  
Jak przychodzisz tu w gości, to z każdym masz się przywitać  
Tyle styli, jedna klika, ty powoli już wysiadasz  
Nam brakuje tu czasu, tobie brakuje tu starań  
Nie brakuje nam grassu, jak chcę to zarzucę bara  
Ty bez podbicia do mnie bo przede mną moja wiara  
Kara spotka tutaj takich jak ty  
Ja ciągle rzucam fakty, a ty rzucasz jeden na krzyż  
Może rzucasz jeden na trzy, jak rzucasz to jest pudło  
Ja w dziesiątkę rzucam za trzy  
Z tarczą wrócę, nie na tarczy  
Nas obchodzi wygrana, twoja miara tu nie starczy  
Coś tam szczekasz, no i warczysz (ciiii)  
Z nami nie ma już co walczyć, ej  
Coś tam szczekasz, no i warczysz (ciiii)  
Z nami nie ma już co walczyć, grrrt

Na melo dramat, to jak trzy metry nad niebem  
Kończę znowu ze zdziłą, jak to się stało to nie wiem  
Zjebane towarzystwo, nie chcę z wami tutaj siedzieć  
Ukryty w mieście krzyk, jakby nawijał to Pezet  
To ŁDZ, no i WWA  
Zła suka jak Uma Thurman  
Dwie tabsy, jedna butla  
Znowu blackout, co jest kurwa?